



Moje dziecko, moje szczęście?

Każdy chce mieć dzieci, a posiadanie dziecka zwiększa poczucie szczęścia – na takim założeniu bardzo często opierano w naukach społecznych prace badawcze poświęcone m.in. przyczynom spadku płodności. Obecnie wielu naukowców zaczyna podważać tę tezę. Szczególnie w pracach z obszaru psychologii podkreśla się, że rodzice są bardziej narażeni na stres, mają większe obciążenia finansowe i mniej czasu dla siebie.

Przeprowadzone w różnych krajach badania poświęcone temu zagadnieniu bynajmniej nie prowadzą do jednoznacznych wniosków. Do tej pory niewiele było wiadomo także o poczuciu szczęścia wśród osób wychowujących dzieci w Polsce. Pytanie wydaje się szczególnie uzasadnione w kontekście trudności, jakie polscy rodzice napotykają, usiłując łączyć obowiązki rodzinne z karierą zawodową z i zabezpieczeniem materialnych potrzeb rodziny.

Próbę analizy związku pomiędzy posiadaniem rodziny a poczuciem szczęścia w Polsce podjęto w projekcie FAMWELL. Wyniki analiz wskazują na to, że pierwsze dziecko podnosi poczucie szczęścia zarówno matki jak i ojca dziecka. Rodzice z dwójką dzieci lub z jeszcze liczniejszą rodziną są szczęśliwsi niż osoby nie posiadające dzieci, jednak „korzyści” z posiadania kolejnego dziecka są stosunkowo niewielkie - narodziny każdego kolejnego dziecka nie zwiększają poczucia szczęścia w stopniu porównywalnym z przyjściem na świat pierwszego potomka. Bardzo interesujący wydaje się też wynik dla osób wychowujących dzieci w pojedynkę – wbrew powszechnym przekonaniom samotne rodzicielstwo bynajmniej nie obniża poczucia szczęścia.

Anna Baranowska, Anna Matysiak

Więcej materiałów na stronie www.sgh.waw.pl/famwell

Warszawa, 2010-09-28